

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



KONKURS POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



Już 7 lat...

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” (placówka Instytutu Psychologii Zdrowia) istnieje od lipca 1995 r. Od samego początku swoją misję, jaką jest pomoc osobom doświadczającym przemocy ze strony najbliższego otoczenia, realizujemy we współpracy z Policją. Jakość naszych wspólnych działań, jak i standard interwencji Policji w sytuacji przemocy w rodzinie, systematycznie się podnosi. Częściowo dzięki zmianie przepisów prawnych oraz modyfikacji i wzmocnieniu procedury „Niebieskie Karty”. Ale przede wszystkim dzięki zmieniającym się postawom funkcjonariuszy Policji, którzy systematycznie podnoszą swoją wiedzę i kompetencje w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej.

Postanowiliśmy docenić tę zmianę i w imieniu swoim oraz wielu osób, które wzywają Policję na ratunek do własnych domów, wyróżnić tych policjantów, których interwencje i działania pomagają rodzinom dotkniętym przemocą. Od 2008 r. wspólnie z Komendantem Głównym Policji, pod patronatem rządowego programu „Razem bezpieczniej”, organizujemy konkurs pod nazwą „Policjant, który mi pomógł”. Corocznie ze zgłoszeń napływających z całej Polski od osób pokrzywdzonych przemocą oraz pracowników instytucji współpracujących z Policją wyłaniamy pięcioro finalistów. Uzasadnienia do nadsyłanych zgłoszeń to bardzo poruszająca lektura, która pokazuje i dramat rodzin, w których dochodzi do przemocy, i codzienny trud funkcjonariuszy i funkcjonariuszek Policji, by nieść pomoc tam, gdzie czasem brakuje już nadziei. W uzasadnieniach czytamy: „uratował moje życie”, „dała mi siłę i motywację do życia”, „pomógł mi rozpocząć walkę o godność moją i dzieci”, „dzięki niej jestem bezpieczna i mogę żyć spokojnie”, „anioł nie policjant”.

W 2014 r. wręczymy statuetkę skrzydlatego, opiekuńczego, ale też silnego anioła kolejnym pięciu finalistom. Razem będzie już ich trzydzieścioro pięcioro. Może to jeszcze nie armia, ale już solidny team liderów zmiany na lepsze!

Gratuluję wszystkim laureatom i dziękuję partnerom konkursu.

Renata Durda, Kierowniczka „Niebieskiej Linii” IPZ

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

PS Idea zorganizowania tego konkursu zrodziła się w Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach w 2007 r. Za świetny pomysł serdecznie dziękujemy!

WSTĘP POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



Szanowni Państwo

„Policjant, który mi pomógł” to konkurs ogłoszony przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie Instytutu Psychologii Zdrowia „Niebieska Linia” – przedsięwzięcie polegające na wyróżnieniu funkcjonariuszy Policji, którzy w ocenie społecznej charakteryzują się wyjątkowym profesjonalizmem w zakresie pomocy osobom pokrzywdzonym przemocą w rodzinie, a jednocześnie są zaangażowani w budowanie lokalnych systemów pomocy dla ofiar przemocy.

„Policjant, który mi pomógł” to również przesłanie wyrażające istotę codziennej służby każdego funkcjonariusza Policji, realizującego zadania na rzecz bezpieczeństwa obywateli, a tym samym budującego wizerunek Policji jako formacji profesjonalnej – instytucji społecznego zaufania.

W roku jubileuszu 95-lecia powstania Policji Państwowej z satysfakcją przekazuję publikację przybliżającą postaci funkcjonariuszy Policji, których zaangażowanie i profesjonalizm w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zostały dostrzeżone przez obywateli. Jest to dla mnie tym bardziej istotne, że ten obszar pracy Policji traktuję jako jeden z priorytetów.

Korzystając z okazji, w tym wyjątkowym dla Policji roku, składam podziękowania kierownictwu i pracownikom Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” oraz wszystkim policjantkom i policjantom za wielokierunkową współpracę w tak ważnym dla bezpieczeństwa obywateli obszarze.

Laureatom konkursu „Policjant, który mi pomógł” przekazuję życzenia nieustającej satysfakcji z realizowanej misji zawodowej, aby każdemu podejmowanemu działaniu zawodowemu towarzyszyło przesłanie:

„Służyć ludziom – obowiązek i przywilej”.



Komendant Główny Policji
gen. insp. dr Marek Działożyński

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



komisarz JOANNA CICHŁA

służba kryminalna Komendy Powiatowej Policji w Głogowie (woj. dolnośląskie)



W Policji od 1999 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego pełniła służbę w Plutonie Patrolowo-Interwencyjnym i Konwojowo-Ochronnym Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach. Dwa lata później pracowała już w służbie kryminalnej tej jednostki Policji. Kom. Joanna Cichła jest pedagogiem i socjoterapeutką. Pracując w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym, uświadomiła sobie, jak wielka jest waga problemu przemocy wewnątrzrodzinnej i jak pilna jest potrzeba niesienia pomocy zarówno kobietom, jak i dzieciom doświadczającym przemocy. W Ośrodku Pomocy Psychologicznej w Polkowicach prowadzi grupę psychoedukacyjną dla kobiet doświadczających przemocy. Podstawowym celem działania grupy jest natychmiastowe usuwanie zagrożenia życia i zdrowia krzywdzonych osób poprzez zabezpieczenie im schronienia lub skutecznych interwencji Policji i opieki prawnej.

„(...) Przyszłam do pani Joanny Cichłej na komendę Policji, jak tylko zostałam wypisana ze szpitala. Tam trafiłam po tym, jak zostałam dotkliwie pobita przez męża. Lekarze na początku myśleli, że jestem przywieziona z wypadku samochodowego, a nie z domu, gdzie mnie pobił mąż. Pani Joanna Cichła długo rozmawiała ze mną, był wieczór, ok. godz. 20:00, kiedy zawiozła mnie do domu radiowozem, bo bałam się sama wracać, a poza tym to nie doszłabym do domu, byłam cała obolała. Ta kobieta poświęciła mi swój czas, nie zważała na godzinę, że ma też swoją rodzinę, siedziała ze mną i rozmawiała. (...) nabrałam zaufania do tej policjantki, przyznałam się także do tego, że jestem gwałcona przez męża, pokazałam nawet zaświadczenie lekarskie, kiedy byłam pobita i zgwałcona przez męża. (...) Poczułam, że jestem rozumiana, że to co mówię jest przyjmowane przez Joannę Cichłą, że chce mi pomóc, zaufałam jej i wiem, że zrobiłam dobrze. Minęło kilka dni po tym, jak byłam u niej w komendzie, a ona nadal interesuje się mną, dzwoni i pyta czy w domu wszystko w porządku, czy dochodzę do siebie, jak moje samopoczucie. Dobrze, że na swojej drodze spotkałam taką policjantkę, która mnie rozumiała i pomaga z serca, nie z obowiązku (...), to jest superpolicjantka. Każda kobieta, która ma problemy, powinna spotkać na swojej drodze właśnie Joannę Cichłą”.

LAUREACI 2008

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmenty z formularza zgłoszenia

starszy aspirant AGNIESZKA MAKOWSKA

służba prewencyjna Komendy Rejonowej Policji Warszawa IV (Komenda Stołeczna Policji)



W Policji od 2004 roku. Służbę pełniła m.in. w komórce patroloво-interwencyyjnej, referacie ds. nieletnich i patologii. Była odpowiedzialna m.in. za współpracę z samorządami, fundacjami i organizacjami pozarządowymi. W roku 2010 trzykrotnie zapraszana przez Organizację Ochrony Praw Człowieka z Ukrainy, jako ekspert, na międzynarodowe konferencje dotyczące praw człowieka. W 2011 roku wyróżniona przez Departament Stanu USA, ambasadę USA oraz dyplomatów. Uczestniczyła w szkoleniu studyjnym w Stanach Zjednoczonych – posiada międzynarodowy certyfikat specjalisty ds. przemocy domowej „International Visitor Leadership Program – Domestic Violence”. Ponadto bierze udział w kampaniach mających na celu zapobieganie wykluczeniu społecznemu i nietolerancji wobec cudzoziemców oraz osób niepełnosprawnych. Jest inicjatorką kampanii „Czy przemoc może być sekretem lub tajemnicą?” realizowanej w wolskich szkołach podstawowych.

„Uczeń nie przyszedł po raz kolejny do szkoły. Mając na uwadze, że jego rodzice nadużywają alkoholu, poprosiłam o wsparcie panią Agnieszkę Makowską. Przyjechała bardzo szybko i poszła ze mną do domu chłopca, aby sprawdzić, co się dzieje z dzieckiem. Pani sierżant zareagowała natychmiast w sytuacji przemocy. Uważam, że zawsze można na nią liczyć”.

„Pani Agnieszka Makowska jest osobą merytorycznie przygotowaną do współpracy ze szkołą. W przypadku otrzymania przez nas informacji o przemoc domowej, służy radą i interweniuje wraz z nami, aby powstrzymać akt przemocy w rodzinie”.

„Moje gimnazjum znajduje się w trudnym środowisku społecznym, w którym występuje zjawisko wykluczenia społecznego ze względów ekonomicznych i społecznych. Nieprawidłowe wzorce zachowań interpersonalnych wyniesione z domu są główną przyczyną problemów wychowawczych. Dzięki aktywnej postawie pani A. Makowskiej w ubiegłym roku szkolnym znacznie poprawiliśmy sytuację społeczno-wychowawczą wielu naszych uczniów. Pani A. Makowska była zawsze do dyspozycji pedagogów szkolnych, uczniów i ich rodzin. Prowadziła rozmowy indywidualne, instruowała i wskazywała różne formy rozwiązania konfliktów i innych problemów wychowawczych. Prowadziła indywidualny instruktaż postępowania w poszczególnych przypadkach, brała czynny udział w tworzeniu procedur dotyczących sytuacji trudnych. Jej życzliwość, kompetencja i zrozumienie dla problemów młodych ludzi pozwoliło na uniknięcie sytuacji zagrożeń. Wskazówki dla rady pedagogicznej sprawiły, że nasze gimnazjum i jego teren są bezpieczne, spokojne i wolne od narkotyków”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2008

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



nadkomisarz EWA NOWAK

służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Przasnyszu (woj. mazowieckie)



W Policji od 1989 roku, od początku w służbie prewencyjnej. W 2005 roku była współorganizatorką Przasnyskiej Koalicji na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie – kierowała zespołem roboczym realizującym działania związane z procedurą „Niebieskie Karty”. Ponadto włącza się w realizację akcji, przedsięwzięć oraz działań profilaktycznych skierowanych do mieszkańców Przasnysza i powiatu przasnyskiego.

„(...) Dzięki jej dużemu zaangażowaniu, odpowiedzialności, sumienności, ale także umiejętności pracy zespołowej i relacjom ze swoimi kolegami – policjantami udało się objąć monitoringiem ponad 100 rodzin dotkniętych przemocą. Wymiernym efektem działań jest wygaszenie w 37 przypadkach przemocy i skorygowanie w 43 rodzinach postępowania sprawców przemocy, przynajmniej okresowo. Pani Ewa Nowak zabiega także o udział policjantów w szkoleniach dotyczących tej tematyki, w tym uczestnictwo w superwizji. Aktywność Ewy Nowak przejawia się również w jej częstym udziale w różnorodnych spotkaniach szkoleniowych, na których wspólnie z kierownikiem MOPS dzieli się «dobrą praktyką». (...) Jako koordynator Przasnyskiej Koalicji na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, nominując Panią Ewę Nowak do wyróżnienia w konkursie «Policjant, który mi pomógł», pragnę wyrazić swój szacunek i podziękowanie dla jej pracy partnerskiej, koalicyjne działania można realizować tylko wtedy, gdy angażują się w nie osoby, które dobro wspólne stawiają wyżej niż swoje partykularne interesy, a praca jest dla nich swego rodzaju misją (...).”

LAUREACI 2008

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmety z formularza zgłoszenia

młodszy aspirant TOMASZ PIETRZAK

służba prewencyjna Komisariatu Policji Gdynia-Śródmieście (woj. pomorskie)



W Policji od 2001 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego pełnił służbę w Ogniwie Patrolowo-Interwencyjnym oraz Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym Komisariatu Policji Gdynia-Śródmieście. Siedem lat później, 1 listopada 2008 roku, objął stanowisko dzielnicowego. Ponadto jest autorem poradników dotyczących zjawiska przemocy w rodzinie dla dzielnicowych i pracowników socjalnych, a od czerwca 2006 roku pełni funkcję moderatora forum dyskusyjnego na temat przemocy w rodzinie „Niebieska Linia”. Równocześnie sprawuje funkcję konsultanta ds. prawa i procedur dotyczących przemocy w rodzinie w ramach działalności Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Jest współautorem ogólnopolskiej kampanii „Wyróżnienie Białej Wstążki”, organizowanej przez Centrum Praw Kobiet oraz fundację Pani Jolanty Kwaśniewskiej „Porozumienie Bez Barier”.

„(...) Tomasz Pietrzak od wielu lat uczestniczy w wielu inicjatywach związanych z pomocą osobom doświadczającym przemocy (...) udziela wsparcia, fachowych porad i ma wiele doskonałych pomysłów mających na celu pomoc osobom potrzebującym. (...) Będąc dzielnicowym, pisze przewodnik dla dzielnicowego, który w sposób profesjonalny ujmuje wszystkie zagadnienia pomocne w pracy z „Niebieskimi Kartami”. Jest absolwentem Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i ciągle pogłębia swą wiedzę o zagadnieniu. Stara się tworzyć linię pomocy w ramach Niebieskiej Linii i wciąż doskonalić warsztat, wprowadzając nowe innowacyjne i niespotykane dotąd rozwiązania. Jednocześnie jako dzielnicowy umiejętnie pomaga w ramach procedury „Niebieskie Karty”, starając się do każdej sytuacji podchodzić jednostkowo i z ogromnym zaangażowaniem”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2008

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



starszy aspirant SŁAWOMIR SPERKOWSKI

sz służba prewencyjna Komisariatu Policji w Koronowie (woj. kujawsko-pomorskie)



W Policji od 1999 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego jego ścieżka zawodowa była związana ze służbą prewencyjną. Będąc dzielnicowym, doskonale znał środowisko lokalne, gdyż z niego się wywodził. Dzięki temu wiedział, które rodziny potrzebują pomocy i jak im pomóc. Pomagał ofiarom przemocy w rodzinie oraz potrafił podjąć skuteczne działania wobec sprawców. Prywatnie Sławomir Sperkowski jest szczęśliwym mężem i ojcem.

„Bycie ojcem daje mi też doświadczenie pomocne w pracy dzielnicowego. Po zachowaniu samych dzieci potrafię rozpoznać, czy w rodzinie źle się dzieje” – mówił sam laureat konkursu.

„Po otrzymaniu „Niebieskiej Karty” natychmiast udał się do miejsca zamieszkania rodziny w miejscowości Buszkowo, gmina Koronowo. Na miejscu zorientował się bardzo szybko, że sprawcą awantur jest 15-letni syn. W rodzinie jest 7 dzieci. 15-latek terroryzował matkę i rodzeństwo. Dzielnicowy natychmiast podjął działania zmierzające do przekonania matki do zgłoszenia tego faktu i podjęcia stosownych działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa jej i innym dzieciom w rodzinie. Nieletni natychmiast został zatrzymany i osadzony w izbie dziecka, a w chwili obecnej przebywa w schronisku dla nieletnich. Od momentu sporządzenia „Niebieskiej Karty” do odizolowania nieletniego upłynęło tylko 5 dni. Obecnie rodzina funkcjonuje prawidłowo. Została podjęta również natychmiast współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Koronowie i rodzina została objęta szeroką pomocą. Na wyróżnienie zasługuje szybkie działanie dzielnicowego oraz fakt, że cały czas regularnie interesuje się tą rodziną”.

LAUREACI 2008

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmenty z formularza zgłoszenia

aspirant sztabowy DARIUSZ FLOREK

sz służba prewencyjna Komisariatu Policji w Sieniawie (woj. podkarpackie)



W Policji od 1990 roku. Z wykształcenia socjolog. Przez blisko 14 lat służby był dzielnicowym, co pozwoliło mu zdobyć zaufanie lokalnej społeczności. Praca dzielnicowego dała mu możliwość poznania problemów ludzi, z którymi się spotykał podczas swojej służby, w tym dotarcia do osób dotkniętych przemocą w rodzinie. Ponadto pomagał tym osobom jako wolontariusz w Ogólnopolskim Pogotowiu dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”.

„(...) Mam 47 lat i wychowuję czworo dzieci. Przez wiele lat znosiłam awantury, znęcanie się psychiczne i fizyczne męża alkoholika. (...) Kiedy w 2005 r. dzielnicowym w Trynicy został Dariusz Florek, skończyło się pobażanie dla męża. Wszystkie interwencje były szczegółowo opisywane, był odwożony do izby wytrzeźwień i został zgłoszony do gminnej komisji do spraw uzależnień. Za sprawą dzielnicowego zostało również wszczęte postępowanie przeciwko mężowi o znęcanie się nad rodziną. To dzięki jego zaangażowaniu znaleźli się świadkowie, którzy nie bali się zeznawać. Za jego sprawą mąż został tymczasowo aresztowany, co miało decydujący wpływ na dalszy przebieg mojego postępowania. Przystałam się bać pogróżek i odważyłam się zeznawać w sądzie. Mąż za znęcanie się nad rodziną został skazany na 4 lata więzienia. To dzięki Dariuszowi Florckowi odzyskałam spokój i wiarę w pomoc Policji. W mojej sprawie wykazał się dużym zaangażowaniem (...).”

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2009

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



aspirant EDYTA KLEPCZYŃSKA

służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Gryficach (woj. zachodniopomorskie)



W Policji od 2000 roku. Od początku służby jest związana z Policją województwa zachodniopomorskiego, w tym z Komisarzatem Policji Szczecin-Nad Odrą, Komendą Miejską Policji w Szczecinie oraz Komendą Powiatową Policji w Gryficach, gdzie realizuje zadania oficera prasowego. Od kilku lat jest Koordynatorem procedury „Niebieskie Karty”.

„(...) Byłam w bardzo trudnej sytuacji. Jestem matką samotnie wychowującą 4 dzieci. Mieszkam z matką znęcającą się nade mną psychicznie i fizycznie. (...) Po próbie samobójczej trafiłam do szpitala, gdzie uratowano mnie. W tym czasie moja matka postanowiła odebrać mi dzieci. (...) Tylko dzięki córce przetrwałam, wiedziałam, że sama ich nie odzyskam. Wyrok sądu jest jednoznaczny. Dzieci są przy mnie, dlatego odważyłam się zgłosić to na Policję. Tam spotkałam panią Edytę Klepczyńską, która natychmiast podjęła kroki zmierzające do ocalenia mojej rodziny. (...) Cały czas była przy mnie, następnie uruchomiła wszystkie środki, aby załatwić mi mieszkanie. Nawet radio i gazety zaangażowała, sama, indywidualnie. (...) Jest moim Aniołem Stróżem. Dzięki niej zaczynamy odzyskiwać spokój i równowagę. Czujemy się bezpieczni. Jest dla mnie wzorem policjanta – bezinteresownego, otwartego na ludzi, dającego wiarę w lepsze jutro. Dziękuję Bogu, że ją spotkałam. Dlatego mimo łez uśmiecham się wreszcie i piszę o tym dobrym człowieku (...).”

LAUREACI 2009

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmety z formularza zgłoszenia

aspirant sztabowy ZBIGNIEW KOWALCZYK

służba prewencyjna Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku (woj. pomorskie)



W Policji od 1994 roku. Od początku związany ze służbą prewencyjną. W pierwszych latach służył w Warszawie, później w Lublinie, a od roku 2002 w Gdańsku realizuje zadania mające na celu m.in. przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Od kilku lat, z ramienia Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku, jest koordynatorem procedury „Niebieskie Karty”. Uczestniczy w licznych krajowych i międzynarodowych projektach z zakresu prewencji i bezpieczeństwa lokalnych społeczności.

„(...) Podejmowane przez niego interwencje są zawsze przeprowadzane umiejętnie i skutecznie. Asp. Kowalczyk jest bardzo zaangażowany w niesienie pomocy ofiarom przemocy domowej oraz w tworzenie współpracy pomiędzy różnymi instytucjami pomocowymi w Gdańsku, człowiek orkiestra. Nie ma dla niego sprawy niemożliwej. Wszystkie, zdawałoby się trudne sprawy, załatwiane są przez niego od ręki, a te «beznadziejne» to kwestia chwili namysłu. Asp. Zbigniewa Kowalczyka zapraszamy do naszego ośrodka na spotkania grupy przeciwdziałania przemocy domowej, jest dużym wsparciem dla pacjentek naszego ośrodka. W imieniu krzywdzonych kobiet składam najserdeczniejsze podziękowania z nadzieją dalszej współpracy”.

Fragmety z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2009

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



aspirant sztabowy TADEUSZ MALAGA

służba kryminalna Komendy Miejskiej Policji w Żorach (woj. śląskie)



W Policji od 1988 roku. Podczas swojej wieloletniej pracy związany był zarówno ze służbą prewencyjną, jak i kryminalną. Dzięki swojemu zaangażowaniu, profesjonalizmowi oraz wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka wiedział, jak może pomóc innym ludziom.

„(...) Na wstępie chciałam napisać, iż z problemem przemocy w mojej rodzinie zmagalam się 6 lat. Mój przypadek był w pewnym sensie wyjątkowy, ponieważ doznawałam przemocy psychicznej oraz fizycznej od mojego syna. Sprawę zgłosiłam już do sądu rodzinnego, gdy syn był jeszcze nieletni. Niestety sprawa nie zakończyła się dla mnie i mojego syna pomyślnie i nie przerwała „łańcucha” przemocy. Najgorsze było jednak to, że niejednokrotnie doznawałam niedowierzania i niezrozumienia ze strony osób, w tym także policjantów, zajmujących się tą sprawą. Dopiero gdy spotkałam na swej drodze pana Tadeusza, moje życie się odmieniło, a postępowanie zostało przeprowadzone prawidłowo. Dodatkowo pan Tadeusz okazał mi wiele wsparcia w mojej trudnej sytuacji, mobilizował mnie przez całe postępowanie do tego, bym się nie wycofywała, choć często miałam takie myśli, w końcu to mój syn... Pan Tadeusz oprócz tego, że jest rzetelnym policjantem, jest wspaniałym człowiekiem, wrażliwym na cierpienie innych ludzi. Myślę, że w pełni zasługuje na tę nagrodę, gdyż wiem, że nie jestem jedyną osobą w Żorach, której pomógł. Może najbardziej przekonująca będzie myśl, która do tej pory mi towarzyszy, że gdyby nie pan Tadeusz, to mnie, być może, na tym świecie by już nie było”.

LAUREACI 2009

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmenty z formularza zgłoszenia

starszy aspirant JOANNA TCHORYK

służba kryminalna Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu (woj. łódzkie)



W Policji od 2003 roku. Pracując w służbie kryminalnej, w komórce dochodzeniowo-śledczej, prowadzi postępowania przygotowawcze dotyczące przestępstw przeciwko rodzinie i opiece oraz przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Wieloletnie doświadczenie st. asp. Joanny Tchoryk oraz wyróżniające zaangażowanie w pracę z osobami pokrzywdzonymi przekłada się na wzrost poczucia bezpieczeństwa osób dotkniętych przemocą w rodzinie.

„(...) Potrafiła w moment nawiązać kontakt, serdeczny i bliski, z tą roztrzęsioną kupką nieszczęścia, jaka pojawiła się w jej pokoju pewnego dnia, po półtora roku doznawania przemocy w rodzinie. Dzięki niej byłam w ogóle w stanie zeznawać. Jasno i zwięźle przedstawiła mi moje prawa, wytłumaczyła wszystkie niejasności. Zadawała trudne pytania, ale cały czas czułam jej wsparcie. Poświęciła mi 5 godzin, przy czym dobrze wiem, że część tego czasu to był już jej prywatny czas, ale ani przez moment nie dała mi odczuć, że coś jest nie tak. Cały czas zwracała uwagę na mój stan. (...) Przez cały czas trwania śledztwa utrzymywała ze mną kontakt, informowała o postępach, kilka razy jeszcze cierpliwie zapisywała moje uzupełnienia do zeznań. Ktoś mógłby powiedzieć, że to mało, że to tylko wykonywanie obowiązków, ale i obowiązki można wykonywać różnie. Pani Joanna Tchoryk wykazała się zaangażowaniem i empatią. To policjantka, którą chciałabym określić tytułem «Policjant, który mi pomógł». Chciałabym, aby wszyscy policjanci byli tacy jak ona (...)”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2009

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



aspirant sztabowy DARIUSZ JAMBORSKI

służba kryminalna Komendy Powiatowej Policji w Łukowie (woj. lubelskie)



W Policji od 1992 roku. Pełnił służbę w Plutonie Pogotowia Policyjnego i Patrolownia Komendy Rejonowej Policji w Łukowie. Po czterech latach służby powierzono mu obowiązki dzielnicowego. Służąc lokalnemu społeczeństwu, miał możliwość zdobycia wartościowego doświadczenia życiowego oraz zawodowego. W codziennej służbie zmagając się z różnymi problemami mieszkańców, umiał i chciał pomagać innym ludziom. Nigdy nie oczekiwał pochwał, nagród czy podziękowań za swoją pracę. Najlepszą nagrodą dla niego była i jest satysfakcja, że swoją postawą oraz działaniem może pomóc drugiemu człowiekowi, widząc u niego radość i zadowolenie.

Stróż prawa - Anioł Stróż. Tak nazywa aspiranta sztabowego Dariusza Jamborskiego kobieta, która zgłosiła jego kandydaturę. „(...) Z dzieciństwa pamiętam ciągłe awantury, krzyki, wyzwiska, podpalanie. Strach przed świętami, które w dziwny sposób nasilały agresję ojca. Dla sąsiadów greczny, niepijący, w domu wszystko było nie tak. Nie taka mina, nie tak ułożone, że posprzątane. Płacz, niepewność. Piętno, które do dziś odczuwam. Żadnych wizyt koleżanek, obawa, aby nie wstąpiły po mnie, idąc do szkoły, bo wtedy się wyda tajemnica patologii. (...) Kolejne pobicie nie mogło pozostać bez reakcji. Dość! (...) Miałam dwadzieścia kilka lat. (...) I wtedy się zaczęło. Pierwsza interwencja, po niej kolejne. (...) Spotkanie z dzielnicowym; chłopak niewiele starszy ode mnie. Właściwy człowiek na właściwym miejscu. Był jak plaster na ranę. Wysłuchał, uspokoił, doradził. Przeprowadził przez kolejne piekło - tym razem prowadzące do rozwiązania sprawy, która leżała cieniem na naszym życiu, i która nadal była aktualna. Obcy człowiek swoją pogodą ducha potrafił sprawić, że ta najtrudniejsza rozmowa w życiu była balsamem na obolałą duszę. (...) Podpowiedział, jak napisać wniosek do sądu, co zrobić, aby przyspieszyć sprawę. (...) Wszczął postępowanie i doprowadził je do końca. Tchnął w nas odwagę, której bez niego by nam nie starczyło. Sprawił, że zaufałyśmy Policji. Do dziś przy przypadkowych spotkaniach pyta, czy wszystko jest w porządku. Z mojej strony ma wdzięczność do końca życia. Dziś wiem, że nie da się zapomnieć bólu, ale nie można też zapomnieć słów podziękowania. Asp. szt. Dariusz Jamborski pracuje nadal w KPP w Łukowie, w sekcji kryminalnej. Skromny, spokojny człowiek, któremu tak wiele zawdzięczam. I pewnie nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, ile dla mnie zrobił”.

Fragmety z formularza zgłoszenia

starszy aspirant CEZARY KALIS

służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu (woj. dolnośląskie)



W Policji od 1990 roku. Przez sześć lat służył w Oddziałach Prewencji Komendy Stołecznej Policji, później w Komendzie Powiatowej Policji w Wieluniu, a przez ostatnie lata służby realizował zadania w Komendzie Powiatowej Policji w Zgorzelcu, gdzie zajmował się prewencją kryminalną oraz profilaktyką społeczną. Praca w Policji dla Cezarego Kalisa była bardzo ważna, dawała mu dużo satysfakcji i umożliwiała łączenie osobistych zainteresowań z działaniem na rzecz innych, w tym tych nieporadnych ze względu na wiek, jak i osób dotkniętych przemocą. Po przejściu na emeryturę współpracuje ze Stowarzyszeniem Profilaktyki i Profesjonalnej Pomocy Osobom Uzależnionym i Współuzależnionym w Zgorzelcu jako koterapeuta, prowadząc grupę psychoedukacyjną dla sprawców przemocy domowej. Jest członkiem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zgorzelcu, a od września 2012 roku pracuje jako pomoc wychowawcy w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii im. Janusza Korczaka w Zgorzelcu.

„Aspirant Cezary Kalis w sposób aktywny i twórczy włącza się we wszystkie działania związane z przeciwdziałaniem przemocy na terenie naszego miasta i powiatu. Inspiruje, nadzoruje i osobiście rozwiązuje problemy osób doświadczających przemocy w rodzinie. Z niezwykłym zaangażowaniem podchodzi do problemu osób starszych doświadczających przemocy. (...) W gronie profesjonalistów jest ceniony za doskonalenie swojej wiedzy i dzielenie się doświadczeniami. Ukończył szkolenie «Praca ze sprawcami przemocy», kurs mediacji oraz uczestniczył w grupie psychoedukacyjnej dla profesjonalistów «Zacznij od siebie». Brał też udział w projekcie szkoleniowym «Koalicja otwartych drzwi» w Belgii. Wrażliwy, serdeczny, twórczy, cieszy się ogromną sympatią w środowisku i zasługuje na wyróżnienie w konkursie”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2010

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



starszy aspirant PRZEMYSŁAW MARCINEK

sz służba kryminalna Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie (woj. wielkopolskie)



W Policji od dnia 30 września 1992 roku. Przez osiem lat był dzielnicowym. Służąc lokalnemu społeczeństwu, miał możliwość zdobycia wartościowego doświadczenia życiowego oraz zawodowego. Pracując w Policji, nabył między innymi umiejętności szerszego spojrzenia na ludzką krzywdę oraz niesienia im pomocy. Po dziewięciu latach pracy w służbie prewencyjnej jego ścieżka zawodowa jest związana obecnie ze służbą kryminalną. Teraz, jako „dochodzeniowiec”, ma inne spojrzenie na ludzi borykających się z problemem przemocy w rodzinie.

„Pan Przemysław Marcinek, pracując jako dzielnicowy w Komisariacie Policji w Zdunach, (...) dał się poznać jako osoba z dużym zasobem wiedzy, posiadająca łatwość w nawiązywaniu kontaktów z klientami oraz instytucjami pomocowymi, człowiek zaangażowany w pomaganie osobom doświadczającym przemocy.” (...)

„Pan Przemysław Marcinek pomógł mi w bardzo trudnym dla mnie okresie życiowym. Z dużą cierpliwością i spokojem tłumaczył mi zawile procedury prawne, czułam z jego strony duże wsparcie psychiczne. Był wyrozumiały, kiedy brakowało mi sił i chciałam się wycofać. Gdyby nie jego życzliwa pomoc byłoby mi ciężko przejść przez sprawy sądowe”.

„Pan Przemek jest niesamowitym policjantem, kiedy zostałam skierowana do niego przez Ośrodek Interwencji Kryzysowej, szłam pełna obaw, jednak niepotrzebnie. Po kilku minutach rozmowy moje obawy się rozwiały, czułam, z jaką uwagą mnie słucha, mimo że moje wypowiedzi były chaotyczne. Ze spokojem wytłumaczył mi procedury. Po tej rozmowie byłam spokojniejsza, wiedziałam, że trafiłam do dobrego człowieka. Dziękuję za wszystko, za pomoc, za życzliwe traktowanie, uważne słuchanie, za to, że tacy ludzie po prostu są”.

LAUREACI 2010

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmety z formularza zgłoszenia

aspirant PIOTR PAWŁOWSKI

sz służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Tomaszowie Mazowieckim (woj. łódzkie)



W Policji od 2001 roku. Pracował w Rewirze Dzielnicowych Komisariatu Policji w Rokicinach, a przez kolejne trzy lata w Referacie Patrolowo-Interwencyjnym Sekcji Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Tomaszowie Mazowieckim. Służył również w Ogniwie Konnym Referatu Patrolowo-Interwencyjnego Wydziału Prewencji KPP w Tomaszowie Mazowieckim. Od roku 2009 służył lokalnemu środowisku już jako dzielnicowy. Podczas rozmów z ofiarami przemocy przejawia empatię i zrozumienie dla drugiego człowieka. Potrafi wysłuchać, porozmawiać czy oderwać uwagę dzieci od tego, co dzieje się w ich domu. W codziennej, bardzo profesjonalnej, postawie cechuje go poszanowanie godności drugiego człowieka. Wobec sprawców przemocy w rodzinie podejmuje spokojne, rzeczowe działania, motywując ich do zmiany postępowania.

„Jest niepowtarzalnym dzielnicowym (...), a zarazem naprawdę wyjątkowym człowiekiem. Swoim profesjonalizmem, umiejętnością rozmowy z ofiarami, jak i ze sprawcami przemocy, wyróżnia się na tle innych policjantów. Jest osobą, która wie, jak pomóc i sprawić, by ofiara przemocy odzyskała wiarę w swoje siły oraz w to, że można faktycznie podjąć skuteczne działania. (...) W codziennej, bardzo profesjonalnej, postawie cechuje go poszanowanie godności drugiego człowieka”.

„Policjant wykonywał u mnie, wraz z kolegą, interwencję w związku z nękaniami mnie i groźbami ze strony byłego partnera i jego kolegów. Doświadczylam bardzo wiele strachu i miałam ochotę gdzieś uciekać, bardzo się bałam. Policjant okazał mi bardzo wiele delikatności, zrozumienia, a jego oddziaływania na byłego partnera przyniosły radykalną poprawę jego zachowania. Czułam zrozumienie u tego policjanta, okazywał mi i moim dzieciom wiele ciepła, przyjaźni. Jego odwiedziny u byłego partnera spowodowały radykalną poprawę jego zachowania, doświadczam spokoju”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2010

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

aspirant MAGDALENA WIEKIERA

służba kryminalna Komisariatu Policji w Blachowni (woj. śląskie)



W Policji od 1991 roku. W trakcie swojej 23-letniej pracy w Policji przez 16 lat była związana ze służbą prewencyjną, obecnie, od kilku już lat, pracuje w służbie kryminalnej. Po raz pierwszy z problemem przemocy w rodzinie spotkała się po ukończeniu szkolenia podstawowego, służąc w Kompanii Patrolowej ówczesnej KRP w Częstochowie. Tak jak większość policjantów podejmowała interwencje domowe wobec przemocy w rodzinie, widziała pobite żony, zastraszone dzieci, zdemolowane mieszkania. Pracując w służbie kryminalnej Komisariatu I KMP w Częstochowie, prowadziła również postępowania przygotowawcze związane ze znęcaniem się nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. Pełniła też obowiązki dzielnicowego, była asystentem dyżurnego. Obecnie pracuje w Komisariacie Policji w Blachowni.

„W czasie interwencji domowej policjantka nie dopuściła do dalszej przemocy oraz zastraszania mnie przez męża, który pracuje jako policjant na stanowisku dyżurnego w KMP Częstochowa. Patrol odwiózł mnie do mojej siostry. Obecnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie mój mąż (...) został uznany za winnego i otrzymał warunkowe umorzenie na czas próby (okres 1 roku). Jestem wdzięczna, że pani Wiekiera (mimo że pracowało kiedyś razem z moim mężem) nie potraktowała interwencji po koleżeńsku”.

LAUREACI 2010

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmenty z formularza zgłoszenia

młodszy aspirant BARTŁOMIEJ MAJCHRZAK

sz służba prewencyjna Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu (woj. dolnośląskie)



W Policji od 2007 roku. Jego ścieżka zawodowa jest związana głównie ze służbą prewencyjną Policji. Będąc dzielnicowym, spotykał się z wieloma problemami mieszkańców ze swojego rewiru. Dobrze znał lokalne środowisko. Zawsze znalazł czas, by wysłuchać drugiego człowieka, niósł pomoc i umiał znaleźć rozwiązanie na pojawiające się problemy ludzi. To profesjonalny dzielnicowy, policjant, który dobrze zna prawo, umie i wie, jak pomóc osobie zgłaszającej problem. Aktualnie pełni służbę w Sztabie Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

„(...) Wyjaśnił mi, że w mojej rodzinie będzie prowadzona procedura «Niebieskiej Karty». Krok po kroku sierż. Majchrzak wyjaśnił mi zasady działania tej procedury. Potrafił odpowiedzieć na wszystkie moje wątpliwości. A jeśli czegoś nie wiedział, sprawdzał to i przy okazji następnej wizyty znał już odpowiedź. Określenia takie jak znęcanie się czy groźby karalne nie były mi już obce. Sierż. Bartłomiej Majchrzak nie tylko angażował się w pracę nad moim mężem (leczenie odwykowe), starał się również pomóc nam w inny sposób. W ramach «Niebieskiej Karty» pojawiła się pracownica MOPS-u, która przeprowadziła z nami wywiad odnośnie naszej sytuacji materialnej. A na Święta Bożego Narodzenia sierż. Bartłomiej Majchrzak zjawił się u nas w domu w ramach akcji Szlachetna Paczka”.

„(...) sierż. Majchrzak pomimo swojego wieku okazał się bardzo zorientowany w całej procedurze prawnej związanej z przemocą. Wyjaśnił, że w rodzinie naszego syna będzie prowadzona procedura «Niebieskiej Karty» i że w jej ramach będzie odwiedzał nasz dom i starał się pomóc. (...) Kolejne wizyty dzielnicowego Majchrzaka pozwoliły nam zrozumieć, dlaczego piastuje on taką funkcję. Zaufaliśmy mu. Zaczęliśmy z nim rozmawiać. Początkowo nawet nie o naszym synu i sytuacji w jego rodzinie, ale o błahych sprawach, nawet o pogodzie. Ale te rozmowy pokazały nam, że jest to człowiek godny zaufania i jest po to, żeby rzeczywiście nam pomóc. (...) Pomimo tego, że syn jest nadal w areszcie, sierż. Majchrzak odwiedza nas i wspiera dobrym słowem i otuchą. Nie jest nam łatwo. Sąd to dla nas nowość. Sierż. Majchrzak uspokaja, że sprawiedliwość jest po naszej stronie i nie mamy się czego obawiać. Postanowiliśmy sprzedać dom i przeprowadzić się do mniejszego lokum, gdyż obecny jest zbyt duży, abyśmy mogli go utrzymać. Ale jak tu się wyprowadzić, skoro ma się tak dobrego dzielnicowego!!!”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2011

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



aspirant sztabowy MARIUSZ POGORZELSKI

sz służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Przasnyszu (woj. mazowieckie)



W Policji od 1996 roku. Od szesnastu lat dzielnicowy. Wśród mieszkańców swojego rewiru cieszy się szacunkiem i uznaniem. Dzięki swojemu profesjonalizmowi, doświadczeniu i wiedzy potrafi skutecznie pomagać osobom potrzebującym pomocy oraz doskonale radzi sobie ze sprawcami przestępstw, w tym ze sprawcami przemocy w rodzinie. W wolnych chwilach słucha polskiej muzyki rockowej z lat 80. i 90. oraz interesuje się motoryzacją, a w szczególności motocyklami.

„Życie nie daje nam tego, co chcemy – lecz to co dla nas ma».

Mnie życie dało męża alkoholika, który się nade mną znęcał przez wiele lat. Dało mi również fantastycznego dzielnicowego, który uświadomił mi, że warto walczyć o swoje prawa i że każdy człowiek ma prawo do odrobiny spokoju. Był ze mną w czasie procesu karnego i pomógł mi się do niego przygotować. Pan Mariusz Pogorzelski ma w sobie siłę do zjednywania ludzi”.

„(...) Ja jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc w moim osobistym życiu. Przez wiele lat godziłam się na przemoc ze strony syna. Myślałam, że jestem na to skazana. Pan Mariusz razem z panią z ośrodka pomocy społecznej uświadomił mi, że moje życie i zdrowie są wartością nadrzędną. Dzięki temu i kierując się tą myślą, przewartościowałam swoje życie. W chwili obecnej jestem już po sprawie karnej. Kurator uświadamia mojemu synowi, że nie może się nade mną znęcać. Uczęszczam na terapię i ludzie z grupy mnie wspierają. W dalszym ciągu co tydzień mam kontakt z panią z OPS. Wszystko to dzięki sugestiom i radom Pana Pogorzelskiego. W moim imieniu proszę Was, abyście za serce, dobroć i ciężką pracę go nagrodzili”.

LAUREACI 2011

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmenty z formularza zgłoszenia

sierżant sztabowy BEATA RUDZIŃSKA

sz służba prewencyjna Komisariatu Policji w Głuchołazach (woj. opolskie)



W Policji od 2007 roku. Służbę w Komisariacie Policji w Głuchołazach rozpoczęła jako policjant w Ogniwie Patroloowo-Interwencyjnym, następnie w 2010 roku była mianowana na stanowisko dzielnicowego. Aktualnie pełni służbę jako asystent ds. nieletnich i patologii w Komisariacie Policji w Głuchołazach. Stale podnosi swoje kwalifikacje zawodowe, ukończyła Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Instytucie Psychologii Zdrowia w Warszawie. Prowadzi grupę wsparcia dla osób dotkniętych przemocą. Współpracuje z wymiarem sprawiedliwości, jako oskarżyciel publiczny rzetelnie zbiera materiał dowodowy, potrafi przygotować stosowną argumentację prawniczą. Została zaproszona przez samorząd gminny do prowadzenia szkoleń dla pracowników samorządowych w ramach programu „Razem bezpieczniej” w zakresie przemocy w rodzinie i przestępczości nieletnich.

„Chciałabym podziękować dzielnicowej za zaangażowanie w sprawie mojej rodziny. Żyję w związku małżeńskim ze sprawcą przemocy, osobą chorą psychicznie. Ze strony mojego męża doświadczyłam wiele złego i nadal bywa różnie... Na swojej drodze spotkałam policjantkę, która wyróżnia się spośród tych wszystkich mundurowych, którzy byli na wielu interwencjach w moim domu. Czym? Potrafi rozmawiać z moimi dziećmi, matką, z lekarzem psychiatrą. Dobry kontakt ma także ze sprawcą, mąż kilka razy zapraszał ją na kawę. Pani Beata widziała go w akcji, widziała jego agresję – cały czas traktuje mnie z szacunkiem, nie wywyższa się. Dziękuję jej za życzliwe traktowanie, za kontakt pełen szacunku, za uważne słuchanie nawet przez telefon, za współpracę z innymi specjalistami, za indywidualne i podmiotowe podejście do mojej rodziny. Ktoś mógłby powiedzieć, że to wszystko to mało, ale dla mnie poczucie bezpieczeństwa i wsparcie stanowi ogromną wartość”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2011

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



LAUREACI 2011

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

aspirant MARTA SUSZYŃSKA

służba kryminalna Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu (woj. małopolskie)



W Policji od 2004 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego pierwsze lata spędziła w służbie prewencyjnej Komendy Miejskiej Policji w Katowicach. Od dziewięciu lat pracuje w służbie kryminalnej, najpierw w Katowicach, obecnie w Komendzie Powiatowej Policji w Oświęcimiu.

„Spotkałam panią Martę Suszyńską w takim momencie swojego życia, w którym wszelaka pomoc wydawała się bezнадziejna i bezsensowna. Przez 28 lat żyłam z człowiekiem, dla którego przemoc fizyczna i psychiczna stanowiła codzienność. Mój mąż, alkoholik, ograniczył mój świat do naszego mieszkania, z konieczności powoli odizolowywałam się od ludzi, w tym także od rodziny. Mam na stałe przyznaną pierwszą grupę inwalidzką, poruszam się przy wsparciu kuli, zamykałam się sama w sobie, cierpiałam, z lękiem oczekując powrotów małżonka do domu. Aż stał się cud! Spotkałam wspaniałych ludzi, w tym panią Martę, dzięki której odzyskałam poczucie własnej wartości, odzyskałam nadzieję, uwierzyłam w lepsze życie. Mam 60 lat, zawsze starałam się uśmiechać do innych, teraz nie jest to uśmiech przez żyz i wymuszony, ale naprawdę szczery. Pani Marta Suszyńska to osoba bardzo ciepła, otwarta na problemy osób dotkniętych przemocą, nigdy nie odmawia porady z braku czasu, zawsze znajduje chociażby chwilkę na wymianę kilku słów, słucha uważnie i nie dzieli swojego dnia na czas na służbie czy też poza nią, wiem, że zawsze jest ze mną. Otrzymałam wsparcie duchowe, uzyskałam wiedzę merytoryczną, ale to głównie osobowość pani Marty spowodowała mój powrót do normalności, a jej słowa zawsze dokonują cudów w mojej nadal zranionej duszy. Dzięki pani Marcie Suszyńskiej wraca dawna Basia, oby wystarczyło jej sił oraz zdrowia na wsparcie oraz walkę w imieniu innych nieszczęsnych Baś!”.

Fragmety z formularza zgłoszenia

aspirant PAWEŁ ZWOLIŃSKI

szużba przewencyjna Komendy Miejskiej Policji w Słupsku (woj. pomorskie)



W Policji od 1994 roku. Przez pierwsze lata pełnił szużbę w ówczesnym XXIX Komisariacie Policji Komendy Rejonowej Policji Ochota w Warszawie. Od 18 lat pełni szużbę w Komendzie Miejskiej Policji w Słupsku. Jako dzielnicowy szuży społeczności lokalnej od 8 lat. Jego wiedza i doświadczenie, upór w działaniu oraz skuteczność miały i mają duży wpływ na podejmowane przez niego decyzje podczas realizowanych zadań szużbowych. Jest osobą empatyczną i zaangażowaną w udzielanie pomocy ludziom.

„Pewnej nocy przeżyłam koszmar. Mój pijany mąż zaczął mnie dusić i groził, że mnie zabije. Szantażował wówczas 4-miesięcznym synkiem, że jemu też coś zrobi. Mąż był agresywny i niebezpieczny, a ja byłam w szoku. Gdy mężowi zrobiło się niedobrze, skorzystałam z tego, że był w łazience i zadzwoniłam na Policję. Bardzo szybko przybyło dwóch policjantów, którzy mnie uspokoiłi, a męża zabrali do izby wytrzeźwień. Następnego dnia dzielnicowy Paweł Zwoliński przyszedł do nas do domu i rozmawiał z mężem. Przez następne dwa (...) kontrolował sytuację i spotykał się z nami. (...) Pan Paweł Zawadzki uratował nasze małżeństwo i rodzinę, za co jestem mu wdzięczna. Te rozmowy i myślę, że odpowiednie podejście do mojego męża, okazały się tak trafne, że wywarły bardzo korzystny wpływ na odmianę męża. Z tego miejsca jeszcze raz dziękuję dzielnicowemu, ale też innym policjantom za spowodowanie tego, że poczułam się bezpieczna”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2011

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



starszy aspirant REMIGIUSZ BASIAK

służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Szydłowcu (woj. mazowieckie)



W Policji od 1998 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywał w służbie prewencyjnej. Będąc dzielnicowym, doskonale znał środowisko lokalne, gdyż z niego się wywodził. Dzięki temu wiedział, które rodziny potrzebują pomocy i jak im pomóc. Pomagał ofiarom przemocy w rodzinie oraz potrafił podjąć skuteczne działania wobec sprawców. Starszy aspirant Basiak z zaangażowaniem, sumiennością oraz rzetelnością realizuje powierzone zadania służbowe. Jest wrażliwy na ludzką krzywdę, cierpliwie wysłucha każdego, kto tylko zgłosi się do niego z problemem. Potrafi zmotywować innych do działania, do zmiany życia na lepsze, na życie bez przemocy.

„Koszmar, w którym funkcjonowałam, trwał tak długo, że można napisać książkę (...) co przeżyłam przez kilka lat i jak bardzo jestem wdzięczna dzielnicowemu Panu Remigiuszowi Basiakowi (...). Przez wiele lat znosiłam tortury fizyczne i psychiczne męża, który nadużywał alkoholu. (...) Serce mi pękało, że obecne przy tym wszystkim były również dzieci. Oprócz znęcania się fizycznego i psychicznego przestał także żyć na ich utrzymanie, a ja biorąc kredyt, pogrążyłam się, nie spłacając go do końca, i zostałam osadzona w zakładzie karnym. (...) Kiedy opuściłam ZK warunkowo za bardzo dobre sprawowanie, wiedziałam, że nic dobrego oprócz tęskniących dzieci nie czeka na mnie w domu. Nie miałam żadnej pomocy ze strony męża. Udałam się do pani kurator i dzielnicowego, by ich poinformować, że jestem na wolności. Niczego w tym czasie nie oczekiwałam, ale jak się później okazało, dostałam nowe życie. Dzielnicowy przekazał mi wszelkie możliwe kontakty pomocy rodzinie i ubiegania się o pomoc finansową i materialną. (...) Po kolejnej interwencji, podczas której mąż zaatakował mnie nożem, a w obronie stanęła córka, wiedziałam, że muszę coś zrobić. Nie musiałam prosić dzielnicowego o pomoc, bo po raz kolejny sam ją ofiarował. Poświęcił i poświęca mnie i mojej rodzinie wiele godzin, przy czym wiem, że część to jego czas prywatny, ale ani przez moment nie okazał tego. Dzięki Panu Remigiuszowi Basiakowi odzyskałam ten spokój, wiarę w bezinteresowną pomoc, a przede wszystkim w to, że nie pozwolił mi odczuć, że osoba opuszczająca ZK jest wykluczona ze społeczeństwa. (...) Pisząc to, wiem, że piszę nie tylko o funkcjonariuszu, który wykazuje się profesjonalizmem i wysoką etyką zawodową, ale przede wszystkim o człowieku, który nie jest obojętny na krzywdę ludzką”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia

LAUREACI 2012

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

młodszy aspirant WITOLD FIJAS

sz służba kryminalna Komisariatu Policji w Bodzentynie (woj. świętokrzyskie)



W Policji od 1997 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywał zarówno w służbie prewencyjnej, jak i w kryminalnej. Dzięki wieloletniej pracy w terenie, zaangażowaniu oraz dużej empatii wiedział, które rodziny potrzebują pomocy, oraz umiał im pomóc. Pomagał ofiarom przemocy w rodzinie oraz pomagał podjąć działania wobec sprawców. Młodszy aspirant Fijas problemy innych traktuje tak, jakby były jego problemami. Z zaangażowaniem, rzetelnością, sumiennością realizuje nałożone na niego zadania służbowe. Służba w Policji dla mł. asp. Fijasa to nie jest tylko praca – to misja.

„Jestem starszą osobą, która już myślała, że dla wszystkich jest spisana na straty. (...) Mieszkam we wspólnym gospodarstwie domowym razem ze swoim synem, synową i trójką ich dzieci w wieku do 10 lat. Od śmierci mojego męża syn znęcał się nademną oraz nad synową i dziećmi. Wstydziałam i bałam się o tym mówić komukolwiek. W chwili obecnej syn ma już ograniczone prawa do dzieci. Mnie dalej męczył do chwili, kiedy już nie wytrzymałam i zgłosiłam się na Policję, która była niejednokrotnie wzywana na interwencję. Wtedy to Pan Witold pomógł mi, jak własnej matce, potraktował mnie tak, jakby to jemu najbardziej zależało na moim bezpieczeństwie, jakby to on był moim synem. Wysłuchał, spisał zeznanie, poradził wszystko i opiekuje się mną – przyjeżdża, dba o moje bezpieczeństwo, troszczy się i czuje odpowiedzialny za moje zdrowie i życie. Dla mnie jest największym BOHATEREM!!! DZIĘKUJĘ BOGU, ŻE JESZCZE SĄ TACY LUDZIE NA ŚWIĘCIE!!!”

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2012

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



młodszy aspirant ELIASZ GDULA

służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie (woj. lubelskie)



W Policji od 1999 roku. Swoje doświadczenie zawodowe zdobywał zarówno w służbie kryminalnej, jak i w służbie prewencyjnej. Obecnie służy lokalnej społeczności jako dzielnicowy. Dzięki dobrej znajomości rewiru oraz osób tam zamieszkujących wie, które rodziny potrzebują pomocy. Umie wysłuchać drugiego człowieka, potrafi pomóc i angażuje w niesienie pomocy wiele instytucji i organizacji. Bardzo często poświęca swój wolny czas, aby pomóc innym. Powierzone zadania służbowe realizuje sumiennie i z zaangażowaniem.

„Moja historia jest trochę nietypowa i ciągnie się od lat. Mam męża alkoholika, pije od dawna. Jeden, dwa miesiące picia, potem dwa, trzy tygodnie spokoju. Zawsze myślałam, że tak musi być i że kiedyś się opamięta, ale myliłam się, jest coraz gorzej. Nigdy nie było interwencji Policji, bo zawsze starałam się podchodzić do tego ze spokojem i nie chciałam rozgłosu. Aż wreszcie zaczęły ginąć różne przedmioty z domu. Wtedy coś we mnie pękło i całkiem przypadkowo stanął na mojej drodze dzielnicowy Eliaasz Gdula. Uświadomił mi, że dalej nie mogę tak żyć, że przemoc psychiczna jest czasem gorsza od fizycznej. Dzięki jego szybkiej interwencji sprawa trafiła do gminnej opieki społecznej. Teraz staram się przez sąd o przymusowe leczenie męża, bo on problemu nie widzi i dobrowolnie się nie zgłosi. Jeżeli się nie uda, to zacznę wszystko od początku, ale już sama. Bo to właśnie dzielnicowy pomógł mi zrozumieć, że teraz mam myśleć tylko o sobie. Dzwoni, przyjeżdża, rozmawia i tłumaczy, wiem, że mogę na niego liczyć. Dzięki dzielnicowemu odzyskałam spokój i równowagę, znowu się śmieję i wierzę, że dam radę, bo uwierzyłam w siebie. Zawsze myślałam, że już nie mam innego wyjścia, ale dzielnicowy wybił mi to z głowy. Teraz wiem, że miał rację, wiem też, że pomógł innym i dalej pomaga. Gdula to nie tylko dzielnicowy, to przede wszystkim człowiek otwarty na ludzkie nieszczęścia. (...) Tylko w ten sposób mogę się odwdziżyć naszemu dzielnicowemu i powiedzieć *„DZIĘKUJĘ”*.”

LAUREACI 2012

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmenty z formularza zgłoszenia

aspirant PIOTR KOWALSKI

sz służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Głogowie (woj. dolnośląskie)



W Policji od 1988 roku. Swoje doświadczenie zawodowe zdobywał w służbie prewencyjnej. Jest autorem programu profilaktycznego „Uczeń Godny Naśladowania” dotyczącego przeciwdziałania agresji w szkole. Trzykrotny zwycięzca Plebiscytu na Najpopularniejszego Dzielnicowego w latach 2008, 2009 i 2010. Odznaczony Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę w roku 2010. Odznaczony brązową odznaką „Zasłużony Policjant”.

„Pan Piotr Kowalski bardzo angażuje się w pracę na rzecz innych osób. Z wielką pasją i zaangażowaniem krzewi wśród naszych uczniów wiedzę na temat bezpieczeństwa i przeciwdziałania przemocy oraz służy nam wsparciem i pomocą w pracy podejmowanej dla dobra uczniów i ich rodziców. Każde zgłoszenie i prośbę o interwencję traktuje poważnie i obowiązkowo, nie pozostaje obojętny na krzywdę innych. Jako dzielnicowy zdobył uznanie nie tylko wśród grona pedagogicznego, ale także wśród uczniów, ich rodziców i mieszkańców gminy”.

„(...) skutecznie interweniował podczas awantur domowych, próbuje przekonać męża, aby stawiał się na leczenie zamknięte, co nie jest proste, ponieważ mąż uważa, że nie jest uzależniony”.

„Dzielnicowy Piotr Kowalski (...) jest wrażliwy na cudzą krzywdę, nie przechodzi obok niej obojętnie. W ostatnim roku wystąpiły bardzo trudne przypadki znęcania się nad rodziną przez jej członków. Dzięki wspólnym działaniom pracowników socjalnych i dzielnicowego Piotra Kowalskiego sprawy te zakończyły się ukaraniem sprawcy przez odpowiednie służby i objęcie kompleksowym wsparciem rodziny. Pan Piotr mobilizuje doświadczających przemocy do podejmowania działań, by rozwiązać ich problem. Prowadzi rozmowy, ukazując kolejne rozwiązania i korzyści. Interesuje się ich sprawami i losem nawet w godzinach wolnych od pracy. W każdej chwili nie tylko potrzebujący, ale również pracownicy OPS mogą się z nim skontaktować i uzyskać wsparcie. To naprawdę dobry policjant i dobry człowiek (...)”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2012

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



LAUREACI 2012

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

młodszy aspirant ADAM WRÓBLEWSKI

służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Nisku (woj. podkarpackie)



W Policji od 1999 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego dalsze jego losy zawodowe były związane ze służbą prewencyjną. Wieloletnie doświadczenie, zaangażowanie, wrażliwość na krzywdę drugiego człowieka to tylko niektóre atuty młodszego aspiranta Wróblewskiego. Aktualnie dzielnicowy w Komendzie Powiatowej Policji w Nisku.

„Mam 14 lat, jestem ofiarą przemocy w rodzinie. Mój ojciec jest alkoholikiem i przez wiele lat znęcał się psychicznie i fizycznie nad nami. Po awanturze (...) kiedy ojciec pobił mamę, została wezwana Policja, ojciec został zabrany do izby wytrzeźwień, dostał dozór „Niebieskiej Karty”, prowadził ją dzielnicowy Adam Wróblewski. Odwiedzał nas co miesiąc i uświadamiał ojca, że krzywdzi nas i całą rodzinę. Dzięki pomocy dzielnicowego mama złożyła wniosek o leczenie. To on uświadomił nam, że życiu w ciągłym strachu można postawić kres. Pan Wróblewski jest jedyną osobą, której udało się postawić mamę do pionu, uświadomił jej, że może jeszcze uratować nasze dalsze życie. Jestem bardzo wdzięczny temu Panu, bo mogę spać spokojnie w nocy, a siedząc na lekcjach w szkole, nie zastanawiam się, czy w domu wszystko w porządku. Myślę, że tata z czasem zrozumie swój błąd i przestanie pić, obecnie nie mieszka z nami. Wszystko zawdzięczamy naszemu dzielnicowemu, który nam pomógł i nie zostawił w potrzebie samych. Jest dla mnie autorytetem i przykładem do naśladowania, powinien zostać wyróżniony za swoje dobre serce i zaangażowanie w pomoc pokrzywdzonym”.

„Pan Wróblewski na systematycznych comiesięcznych wizytach przyglądał się sytuacji panującej w domu. Widząc, co się dzieje, próbował namówić mnie na wysłanie męża na leczenie. Jednak ja, bojąc się męża, nie chciałam tego zrobić. Dzięki swojemu doświadczeniu i wiedzy znalazł sposób, aby mnie zachęcić do zrobienia pierwszego kroku. Bez pomocy tego funkcjonariusza nigdy bym tego nie osiągnęła, mąż dalej by pił i znęcał się psychicznie i fizycznie nad nami. Potrafił nas wspierać, wysłuchać, pokierować, dokąd się udać, można było na niego zawsze liczyć. Uświadomił nam, że można czuć się bezpiecznie w domu. Jest przykładem policjanta oddanego swojej pracy, a jego służba jest misją dla potrzebujących pomocy. Jego charakter i osobowość nie pozwalają mu na obojętne przejście obok potrzebującej osoby”.

Fragmety z formularza zgłoszenia

sierżant sztabowy DAMIAN CIEĆWIERZ

sz służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Szczecinku (woj. zachodniopomorskie)



W Policji od 2007 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywał w ogniu patrolowo-interwencyjnym, a następnie jako dzielnicowy na terenie miasta Szczecinek. Jego zaangażowanie, profesjonalizm i wrażliwość na krzywdę drugiego człowieka powodują, że wzbudza zaufanie, a poza tym wzrasta poczucie bezpieczeństwa u osób pokrzywdzonych, w tym dotkniętych przemocą w rodzinie.

„(...) Po każdym takim zajściu do domu pukali dzielnicowi. Zmieniali się dosyć często. Pan Damian Ciećwierz był kolejny. Kiedy szczerze z nim porozmawiałam, dałam się namówić na terapię dla współuzależnionych. (...) Podjęłam bardzo ważne decyzje, złożyłam wniosek o alimenty. Po roku zrozumiałam, że mój mąż nie chce się zmienić, a ja nie chcę tak daleko żyć, złożyłam pozew o rozwód. (...) Dziś mogę powiedzieć, że ja i moja córka możemy spokojnie mieszkać, były mąż wyjechał za granicę, nie odzywa się, z pomocą Policji udało się go wymeldować z mieszkania. Nawet teraz, kiedy spotykam Pana Ciećwierza na ulicy, to zawsze się zatrzymam, przywita i zapyta, czy wszystko w porządku. Bardzo mu za to dziękuję i życzę Policji wyłącznie takich Panów Damianów”.

„(...) Pomaga nie tylko rodzinom dotkniętym przemocą domową. Pomaga również osobom angażującym się w przeciwdziałanie przemocą, bo współpraca z takim dzielnicowym dodaje sił w chwilach zwątpienia, wypalenia, przywraca wiarę w sens i skuteczność działań na rzecz drugiego człowieka. (...) Jest bardzo empatyczny, wrażliwy na krzywdę, wzbudza zaufanie i daje poczucie bezpieczeństwa osobom dotkniętym przemocą. (...) Duża wiedza pana Damiana na temat zjawiska przemocy, kultura osobista, empatia i sumienność w działaniu powodują, że ocena jego pracy jest ponadprzeciętna. (...) Dbając o bezpieczeństwo rodzin doznających przemocy, monitoruje środowiska częściej niż ustalono na grupie roboczej, tym samym dając klientom duże poczucie bezpieczeństwa (...)”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2013

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



starszy sierżant ANNA DULEMBA

sz służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej (woj. świętokrzyskiej)



W Policji od 2007 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywała w komórce patrolowo-interwencyjnej. Dzięki swojemu zaangażowaniu w pracę – służbę społeczeństwu, wiedzy, doświadczeniu oraz wykształceniu chce i wie, jak pomóc osobom pokrzywdzonym, z którymi spotyka się w trakcie realizacji zadań służbowych. Ma bardzo wiele zalet, jedna z ważniejszych i zauważonych przez osoby pokrzywdzone to niesamowita umiejętność słuchania drugiego człowieka. Jest policjantką skuteczną w działaniu.

„(...) Jest to moja dzielnicowa i takie kobiety potrzebne są w Policji. Kiedy pierwszy raz zgłosiłam interwencję, mąż mnie pobił. Dzielnicową chcę docenić za to, że zawsze była miła, umiała słuchać i zrobiła wszystko, bym mogła żyć normalnie. Teraz tak jest...”

„(...) poprzez wzorowe wypełnianie swoich obowiązków, buduje społeczne zaufanie do instytucji, jaką jest Policja. (...) wiedza i fachowość, którą posiada st. sierż. Anna Dulemba, wyróżnia ją zdecydowanie na tle innych osób, z którymi Zespół Interdyscyplinarny współpracuje. Jest znaczną pomocą dla ustalenia działań podejmowanych przez członków zespołu”.

„Mój mąż pił przez wiele lat, robił przy dzieciach awantury, wyzywał mnie, zabierał dzieciom pieniądze ze skarbonki. Bałam się komukolwiek o tym powiedzieć. (...) Pani Ania uświadomiła mi, że to ja mogę wszystko zmienić. Ciepło i serdecznie rozmawiała z dziećmi. Uwierzyłam w siebie i obecnie mam już rozwód, a on dostał nakaz opuszczenia miejsca zamieszkania. (...) Dzięki jej szczególnemu zaangażowaniu moje dzieci śpią spokojnie i zaczynamy NOWE ŻYCIE (...)”.

LAUREACI 2013

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

sierżant sztabowy MARCIN HORBIK

sz służba prewencyjna Komisariatu Policji w Żmigrodzie (woj. dolnośląskie)



W Policji od 2007 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywał w komórce patroloво-interwencyyjnej. Od kilku lat jest dzielnicowym. Dobra znajomość podległego rewiru, problemów ludzi tam mieszkających, zaangażowanie, wiedza oraz posiadane umiejętności interpersonalne powodują, że jest jednym ze skuteczniejszych policjantów Komisariatu Policji w Żmigrodzie w niesieniu pomocy ofiarom przestępstw, w tym ofiarom przemocy w rodzinie. Poza służbą również spotyka się z ludźmi, rozmawia m.in. na tematy dotyczące przemocy w rodzinie, jak temu przeciwdziałać, oraz motywuje ich do tego, by zmienili swoją sytuację życiową i mieli prawo do życia bez przemocy.

„(...) Jest policjantem bardzo zaangażowanym w swoją pracę, zawsze chętnie pomaga pokrzywdzonym i nigdy nie pozostawia nikogo bez pomocy. (...) W swoim wolnym czasie prowadzi spotkania na temat przeciwdziałania przemocy, mówi o tym, gdzie szukać pomocy i że z każdej sytuacji jest wyjście (...).”

„Dzięki jego zaangażowaniu i nieprzeciętnemu podejściu do problemów przemocy oraz uzależnień udało nam się już zmotywować do zmiany bardzo wiele osób. (...) Mottem życiowym naszego kandydata do nagrody jest to, że nikt nie zasługuje na bicie, krzywdzenie, poniżanie i maltretowanie oraz że nic nie usprawiedliwia zachowań sprawcy (...).”

„Pan Marcin jest bardzo pomocny w stosunku do moich klientów, którzy są osobami doznającymi przemocy. Stale monitoruje sytuację w rodzinach. Bardzo często odwiedza rodziny, zawsze znajduje czas na rozmowę, jest dla nich ogromnym wsparciem (...).”

„TAKI POLICJANT, JAK PAN MARCIN TO SKARB! Należy mu się nagroda, bo nie tylko wykonuje swoją pracę tak jak trzeba, ale angażuje się dodatkowo, nawet czasami, jak jedzie do pracy swoim samochodem, to nas odwiedza i pyta, co słychać. Jest bardzo dobrym człowiekiem i ludzie go szanują, bo stara się pomagać wszystkim podopiecznym. Od kiedy zaczął rozmawiać z moim mężem i synem, w domu jest spokój, nie ma awantur i wszystko się zmieniło! Najważniejsze też jest to, że przestali pić! Proszę o nagrodzenie naszego dzielnicowego, bo to jedyny policjant, który nam pomógł!!! (...).”

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2013

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



LAUREACI 2013

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

aspirant DARIUSZ SZCZEPANIAK

sz służba prewencyjna Komisariatu Policji w Żmigrodzie (woj. dolnośląskie)



W Policji od 2003 roku. Od początku związany ze służbą prewencyjną. Jako dzielnicowy spotykał się z różnymi problemami lokalnej społeczności. Dzięki swojemu doświadczeniu, zarówno życiowemu, jak i zawodowemu oraz zaangażowaniu podejmował skuteczne działania mające na celu przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w swoim rewiere. Aspirant Dariusz Szczepaniak to człowiek przede wszystkim wyrozumiały, cierpliwy, empatyczny i wrażliwy na krzywdę drugiego człowieka.

„(...) Zgłaszam kandydaturę właśnie pana aspiranta, gdyż po ponadrocznej «współpracy» z nim w zakresie ochrony mojej cioci przed jej własnym synem uważam, że wielu policjantów powinno brać z niego przykład, jak powinno się pomagać ofiarom przemocy w rodzinie. Ciocia jest ofiarą przemocy fizycznej i psychicznej, za którą jej syn został już skazany (w zawieszeniu) i jego zachowanie nie uległo zmianie – kolejna sprawa w toku. D. Szczepaniak, odkąd został dzielnicowym rejonu cioci, mimo natłoku zajęć (ciocia nie jest jedyną jego podopieczną z „Niebieską Kartą”) zawsze starał się pomóc i pomagał cioci. W miarę możliwości znalazł też czas na fachową rozmowę, pomoc czy poradę. Szczególnie jest to ważne, gdyż ja – jej cioteczna wnuczka – w zasadzie całe życie mieszkam w Warszawie i nie zawsze mogę pomóc cioci osobiście tak szybko, jakbym chciała. W stosunku do mojej cioci pan D. Szczepaniak wykazał się i nadal wykazuje się ogromną empatią, wyrozumiałością i poświęceniem, także i swojego prywatnego czasu – szczególnie jest to warte docenienia, ponieważ ciocia jest osobą wiekową, schorowaną i niepełnosprawną, poruszającą się – przez syna – na wózku inwalidzkim. (...) Moim zdaniem właśnie taka postawa funkcjonariuszy i ich własne zaangażowanie w ludzkie problemy wpływa na wzrost zaufania do Policji – w naszym wypadku w ogromnym stopniu poprawia samopoczucie cioci, która wie, że nic jej nie grozi, a tym samym jej syn nie wie też, kiedy może spodziewać się «kontrolki». Taka postawa policjantów powinna być szczególnie promowana i nagradzana przez ich zwierzchników”.

Fragmety z formularza zgłoszenia

starszy sierżant KRYSZTOF SZYLKO

służba prewencyjna Komisariatu Policji w Lubsku (woj. dolnośląskie)



W Policji od 2009 roku. Wcześniej swoje doświadczenie zawodowe zdobywał jako funkcjonariusz Straży Granicznej. Będąc przez wiele lat dzielnicowym, z zaangażowaniem realizował nałożone na niego obowiązki służbowe. Wrażliwy na krzywdę innych ludzi, spowodował, że wiele problemów dotyczących przemocy w rodzinie zostało rozwiązanych. Tłumaczył, że przemoc w rodzinie to nie tylko problem ofiary zamkniętej w czterech ścianach. To zachowanie sprawcy niezgodne z prawem. Sprawcy, który w większości przypadków jest najbliższą osobą dla ofiary. Aktualnie dyżurny komisariatu Policji w Lubsku.

(...) Obecnie mam 64 lata. Byłam wraz z dziećmi przez 30 lat ofiarą przemocy fizycznej i psychicznej mojego męża i ojca dzieci. Dzieci odeszły, a ja dalej cierpiałam, byłam bita, ponizana, uciekałam z domu o każdej porze dnia i nocy. To nie był mój dom, to było piekło. Był to oprawca szczególnie okrutny i trudny do namierzenia, zresztą tak bardzo się go bałam. (...) Nawet brat, który był policjantem, nie był w stanie mi pomóc.

Dopiero ten młody policjant wiekiem ok. 30 lat i z 4-letnim stażem pracy w Policji, mi pomógł.

Byłam w depresji. To on okazał mi pomoc i wsparcie, wysłuchał, wierzył w to, co mówię, zapewnił o tym, że mam prawo szukać pomocy i że mi pomoże. To on przełamał mój opór i przekonał do złożenia zeznań na policji. (...) To on doprowadził do tego, że mąż (mój oprawca) otrzymał wyrok, nadzór kuratorski oraz został skierowany na leczenie odwykowe dla alkoholików. Szczególnie wysokie zaangażowanie, profesjonalizm, wrażliwość i kultura osobista tego młodego policjanta spowodowały, że u schyłku życia odzyskałam bezpieczeństwo i jestem wolna od przemocy. Jestem przekonana, że gdybym nie trafiła na tego policjanta, to już nigdy bym się od tej przemocy nie uwolniła. (...) Wierzę, że osiągnięcia tego policjanta w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie zostaną docenione i nagrodzone”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2013

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



LAUREACI 2014
POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

młodszy aspirant MARCIN BARTOSIK

sz służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie (woj. małopolskie)



W Policji od 2007 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywał w służbie kryminalnej, a następnie w służbie prewencyjnej. Dzięki pracy w terenie, zaangażowaniu oraz dużej empatii wiedział, które rodziny potrzebują pomocy i jak im pomóc. Młodszy aspirant Bartosik to człowiek godny zaufania. Zaufali mu ludzie, którzy potrzebowali i w dalszym ciągu potrzebują pomocy. Z zaangażowaniem, rzetelnością i sumiennością realizuje nałożone na niego obowiązki służbowe. Aktualnie dzielnicowy Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

„(...) Znęcanie psychiczne trudno jest udowodnić i tylko tony łez wylane w poduszkę dawały czasem pozorną ulgę. Ale przyszedł moment, kiedy powiedziałam dosyć!!! Coś we mnie pękło. Ileż można słuchać wyzwisk, upokorzeń i awantur... postanowiłam w końcu iść po ratunek, bo psychicznie już tego nie mogłam unieść na swoich barkach i nie mogłam patrzeć, jak moja córka wszystko to przeżywa i sama staje się ofiarą tej przemocy... Udałam się na Policję i tam spotkałam mojego... tak «mojego dzielnicowego», który wtedy podał mi pomocną dłoń i pozwolił uwierzyć, że można sobie pomóc... Już dawno załamałabym się, gdyby nie nasz pan dzielnicowy. To on inspirował mnie do działania, to on czuwa nad moim domem, odwiedza nas, przeprowadza rozmowy i interwencje. Dzięki niemu uwierzyłam, że nie jestem sama z moimi problemami, zwłaszcza kiedy sąsiedzi czują się zastraszeni i nie chcą zeznawać w mojej sprawie... Potrzeba dzisiaj takich ludzi w Policji, jak pan asp. Bartosik. Czasami mówi się, że nic nie dzieje się bez powodu, i myślę, że los postawił na mojej drodze tak wspaniałego policjanta, ale i człowieka, który nie jest obojętny na los swoich podopiecznych. Dziękuję mu za wszystko, za to, że nie zrezygnowałam z walki o siebie, córkę i spokojny, bezpieczny dom (...).”

„(...) Człowiek godny zaufania, wspierający podczas trudnych sytuacji rodzinnych, regularnie interesujący się sytuacją dotyczącą przemocy w domu. Służący radą i dobrym słowem. Swoją postawą i zaangażowaniem w pracy daje nam wsparcie w trudnych chwilach, dzięki czemu nie czujemy się same ze swoimi problemami. Jednocześnie dzięki niemu nie pozostajemy biernie, czujemy się bardziej bezpiecznie i zawsze możemy zwrócić się do niego o pomoc (...).”

Fragmety z formularza zgłoszenia

młodszy aspirant JOANNA GARBACIK

sz służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Jaśle (woj. podkarpackie)



W Policji od 2008 roku. Swoje doświadczenie zawodowe zdobywała w służbie prewencyjnej. Młodszy aspirant Garbaciak z zaangażowaniem, sumiennością oraz rzetelnością realizuje powierzone zadania służbowe. Jest wrażliwa na ludzką krzywdę, cierpliwa i wysłucha każdego, kto tylko zgłosi się do niej z problemem. Potrafi zmotywować innych do działania, zmiany życia na lepsze, na życie bez przemocy.

„(...) Dopiero gdy spotkałam na swej drodze panią Joannę Garbaciak, to moje życie się odmieniło. Pani Joanna okazała mi wiele wsparcia, mobilizowała mnie przez całe postępowanie do tego, bym się nie wycofała, choć często miałam takie myśli, w końcu to mój ojciec. Dzięki niej byłam w ogóle w stanie zeznawać. Jasno i zwięźle przedstawiła mi moje prawa. Poświęcała mi czas, przy czym wiem, że część to był jej czas prywatny. (...) To dzięki jej zaangażowaniu znaleźli się świadkowie, którzy odważyli się zeznawać. Pani Joanna, oprócz tego, że jest rzetelnym policjantem, jest wspaniałym człowiekiem, wrażliwym na cierpienie innych ludzi. Dzięki niej zaczynam odzyskiwać spokój i równowagę. Jest dla mnie wzorem policjanta, bezinteresownego, otwartego na ludzi, dającego wiarę w lepsze jutro. Dlatego mimo łez uśmiecham się, wreszcie piszę o tym dobrym człowieku. Ktoś mógłby powiedzieć, że to mało, że to tylko wykonywanie obowiązków, ale i obowiązki można wykonać różnie. Może najbardziej przekonujące będą słowa, że gdyby nie pani Joanna, to mnie być może na tym świecie by już nie było...”

„Byłam ofiarą przemocy, której zaznałam od mojego byłego męża. To pani policjant pomogła mi wyrwać się z tej matni. Gdy zadzwoniłam na «Niebieską Linie», została mi niezwłocznie udzielona pomoc. (...) Wysłała mnie na terapię do ośrodka interwencji kryzysowej, dzięki czemu stałam się silniejsza. Już nie bałam się powiedzieć dość i przy kolejnej awanturze wezwałam Policję. Pani policjant to osoba niebywale życzliwa i wrażliwa na zło. Dzięki niej żyję i potrafię się znów uśmiechać. Właściwa osoba na właściwym miejscu”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2014

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



LAUREACI 2014

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

młodszy aspirant PIOTR KUBICZ

sz służba kryminalna Komisarjatu Policji w Kostrzynie (woj. wielkopolskie)



W Policji od 2004 roku. Swoje doświadczenie zawodowe zdobywał zarówno w służbie prewencyjnej, jak i w służbie kryminalnej. Jest osobą empatyczną, z zaangażowaniem, sumiennością i rzetelnością realizuje powierzone mu zadania służbowe.

„Doświadczylam przemocy psychicznej, która tak naprawdę zabrała mi najcenniejszy skarb – godność i poczucie własnej wartości. Byłam zastraszona i poniżona. W przeciwieństwie do przemocy fizycznej nie pozostawia widocznych śladów. Jednak rany zadane słowem goją się dłużej niż siniaki. Na początku tej sytuacji nie byłam pewna, czy rzeczywiste zachowanie, którego doświadczam, mieści się w kategorii nadużycia. Po złożeniu stosownych pism w KMP w Kostrzynie sprawa została przydzielona panu Piotrowi Kubiczowi. Policjant ten wykazał się empatią, kulturą osobistą, a także ogromnym wsparciem w chwilach, kiedy przychodziło zwątpienie – gdy brakowało mi sił na otaczający mnie chaos. Zaangażowanie pana policjanta motywowało mnie do dalszej współpracy, okazywał dużą cierpliwość. Za każdym razem, kiedy łzy spływały po moich policzkach, potrafił dobrym, spokojnym słowem opanować sytuację. Zatem dziękuję za poświęcony mi czas, uwagę oraz rzetelność, jak również za dużą elastyczność, a przede wszystkim za pozytywne nastawienie. Natomiast osobom, które borykają się z problemem przemocy, chciałam życzyć, by na swojej drodze spotkały funkcjonariusza Policji o takich cechach”.

Fragmenty z formularza zgłoszenia

aspirant sztabowy JAROSŁAW MANELSKI

służba prewencyjna Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie (woj. warmińsko-mazurskie)



W Policji od 1992 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywał zarówno w służbie kryminalnej, jak i w służbie prewencyjnej. Dzięki wieloletniej pracy w terenie, zaangażowaniu oraz dużej empatii wiedział, które rodziny potrzebują pomocy i jak im pomóc. Pomagał ofiarom przemocy w rodzinie oraz potrafił podjąć skuteczne działania wobec sprawców. Z zaangażowaniem, rzetelnością i sumiennością realizuje nałożone na niego obowiązki służbowe. Aktualnie dzielnicowy Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie.

„(...) Dzięki temu policjantowi wyzwoliłam siebie i swoje dziecko spod sidła tyrana – mojego byłego męża. Asp. Manelski nie zbywał mnie jak inni policjanci, którzy „nie widzieli objawów znęcania”. Motywował do podjęcia odpowiednich kroków, kierował do odpowiednich służb, gdzie mogłam otrzymać pomoc psychologiczną. Naprawdę odpowiedni, urodzony i stworzony do tej pracy, człowiek policjant – chylę czoła i oby więcej takich policjantów w naszym kraju (...).”

Fragmety z formularza zgłoszenia



LAUREACI 2014

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ



młodszy aspirant KATARZYNA WIERZBICKA

służba prewencyjna Komendy Rejonowej Policji Warszawa IV (Komenda Stołeczna Policji)



W Policji od 2004 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywała zarówno w służbie prewencyjnej, jak i w służbie kryminalnej. Z zaangażowaniem, rzetelnością i sumiennością realizuje nałożone na nią zadania służbowe. Młodszy aspirant Wierzbicka jest osobą empatyczną i cierpliwą, otwartą na drugiego człowieka, na jego radości i smutki. Aktualnie dzielnicowy Komendy Rejonowej Policji Warszawa IV.

„Dzielnicową Katarzynę Wierzbicką poznałam podczas spotkań grup roboczych w dzielnicy Wola. Pani Katarzyna jest osobą niezwykle obowiązkową, kompetentną oraz zaangażowaną w prowadzone sprawy. Sprawy zgłaszane do Z1 w dzielnicy Wola są skomplikowane. Środowisko jest trudne, wychowujące małe dzieci. Wymaga to dużego zaangażowania wszystkich służb. Informacje dostarczane przez panią Wierzbicką są zawsze aktualne i poparte wizytą w środowisku rodzinnym. Pani dzielnicowa jest osobą stanowczą, a jednocześnie spokojną i cierpliwą. Ma wszelkie cechy doskonałego dzielnicowego. Jest zawsze pomocna, potrafi pracować zespołowo, jej zaangażowanie znacząco wpływa na pracę całej grupy roboczej. Gorąco popieram jej kandydaturę w konkursie «Policjant, który mi pomógł»”.

LAUREACI 2014

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Fragmety z formularza zgłoszenia

LAUREACI KONKURSU „POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ”

2008–2010



2008 r.



2009 r.



2010 r.



**LAUREACI KONKURSU
POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ**



LAUREACI KONKURSU „POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ”

2011–2013



2011 r.



2013 r.



2012 r.



**LAUREACI KONKURSU
POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ**



Formularz zgłoszeniowy ogólnopolskiego konkursu „POLICJANT, KTÓRY MI POMÓŻE”

Uwaga! Pola oznaczone gwiazdką są obowiązkowe.

1. Informacje o kandydacie:

Imię i nazwisko kandydata (osoby zgłaszanej do konkursu):*
.....

Nazwa miejsca pracy kandydata (komenda, stanowisko, stopień):*
.....

Adres miejsca pracy kandydata:

ulica:, kod pocztowy:, miejscowość:*

dzielnica: ; województwo:*

Policyjny nr służbowy kandydata (opcjonalnie):

2. Dane osoby zgłaszającej:

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej:*

Pełna nazwa instytucji reprezentowanej przez osobę zgłaszającą (wypełnić, jeśli ma zastosowanie):
.....

Adres korespondencyjny:

ulica: *, kod pocztowy: *, miejscowość:*

Dane kontaktowe:

Telefon i/lub email:*

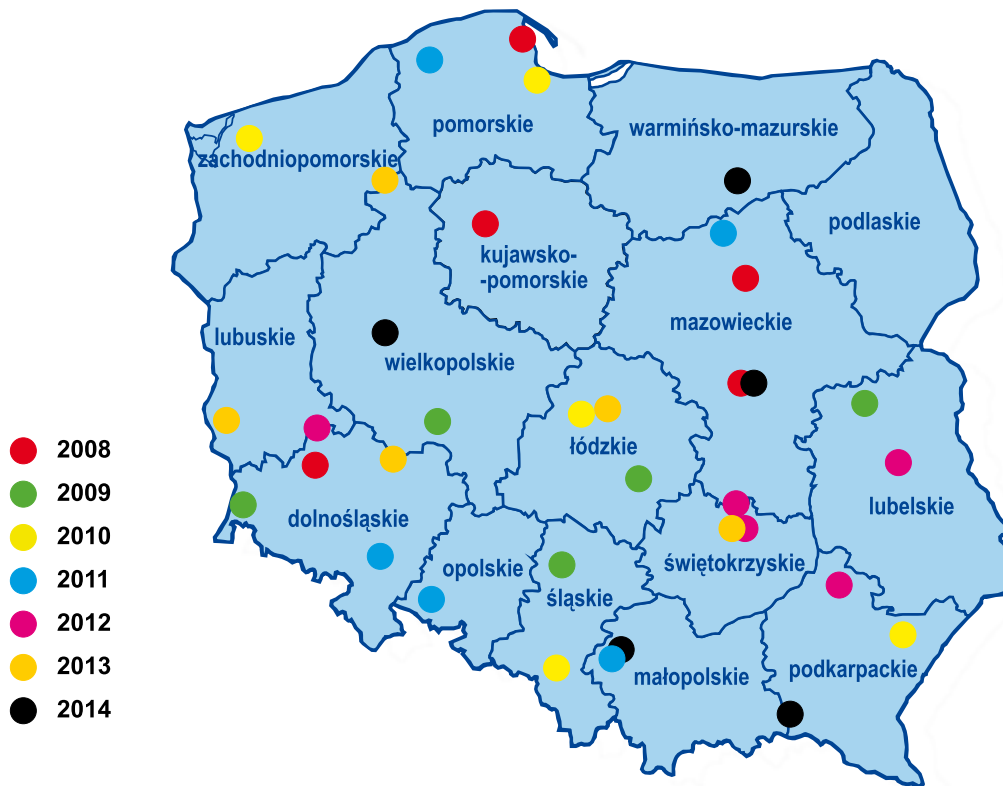
3. Uzasadnienie zgłoszenia – osiągnięcia kandydata w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie (max. 1000 znaków):*

4. Wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych*

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego z siedzibą przy ulicy Gęsłarskiej 3, 02-412 w Warszawie, celem przeprowadzenia konkursu pt. „Policjant, który mi pomógł”. Oświadczam, że zostałam/eram poinformowana/y o dobrowolności podania tych danych, o prawie wglądu do tych danych oraz do ich poprawiania (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych; Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.), Powyższe dane nie będą użyte w innych celach.

Mapka miejscowości, w których pełnią służbę policjantki i policjanci nagrodzeni w konkursie

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ





Opracowanie: Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Projekt graficzny, skład i korekta: Wydział Wydawnictw i Poligrafii Centrum Szkolenia Policji w Legionowie